

POSTANOWIENIE

Dnia 3 czerwca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Błaszczyk

w sprawie **K. S.**

skazanego z art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i inne

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 3 czerwca 2020 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 30 maja 2019 r., sygn. akt II AKa (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w W.

z dnia 21 stycznia 2019 r., sygn. akt III K (...),

na podstawie art. 535 § 3 k.p.k.,

1. oddala kasację jako oczywiście bezzasadną;

2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. F., Kancelaria Adwokacka w W. , kwotę 732 zł (siedemset trzydzieści dwa złote), w tym 23 % VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie z urzędu kasacji na rzecz skazanego;

3. zwalnia skazanego od kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

K. S. został oskarżony o to, że:

1. w nocy z 22 na 23 grudnia 2017 roku, w W. , przy ul. S. , usiłował dokonać rozboju na osobie M. W. w ten sposób, że posługując się nożem poprzez jego okazanie zażądał od niego wydania posiadanych pieniędzy oraz

poprzez używanie przemocy polegającej na zadaniu pchnięcia tym nożem w prawe ramię pokrzywdzonego, w wyniku czego M. W. odniósł obrażenia w postaci niewielkiej, powierzchownej rany ciętej prawego ramienia wymagającej zaopatrzenia chirurgicznego, stanowiącej naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia trwający nie dłużej niż siedem dni, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na postawę oraz ucieczkę pokrzywdzonego, przy czym czynu tego dokonał działając w warunkach powrotu do przestępstwa, będąc uprzednio karanym wyrokiem Sądu Rejonowego w W. z dnia 29 kwietnia 2009 roku, sygn. akt VII K (...) za czyn z art. 280 k.k. i inne na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 5 lat, którą następnie wykonano w okresie od dnia 27 czerwca 2011 roku do dnia 26 czerwca 2013 roku, tj. o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.;

2. w nocy z 22 na 23 grudnia 2017 roku, w W. , przy ul. S., ugodził A. R. nożem w prawe udo w wyniku czego pokrzywdzona doznała obrażeń w postaci głębokiego otarcia naskórka stanowiącego naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia trwający nie dłużej niż siedem dni, przy czym czynu tego dokonał działając w warunkach powrotu do przestępstwa, będąc uprzednio karanym wyrokiem Sądu Rejonowego w W. z dnia 29 kwietnia 2009 roku, sygn. akt VII K (...), za czyn z art. 280 k.k. i inne na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 5 lat, którą następnie wykonano w okresie od dnia 27 czerwca 2011 roku do dnia 26 czerwca 2013 roku, tj. o przestępstwo z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.
3. w bliżej nieustalonym okresie czasu pomiędzy 05 a 08 stycznia 2018 roku, w W. , przy ul. R. , dokonał rozboju na osobie M. O. w ten sposób, że po uprzednim szarpaniu oraz powaleniu na ziemię, a następnie unieruchomieniu poprzez przyciśnięcie do ziemi kolanem, uniemożliwiając w ten sposób jakąkolwiek obronę oraz ucieczkę, zabrał pokrzywdzonej z kieszeni kurtki w celu przywłaszczenia portfel o wartości 50,00 zł z zawartością pieniędzy 170,00 zł, czym spowodował łącznie straty w kwocie

230,00 zł na szkodę M. O., przy czym czynu tego dokonał działając w warunkach powrotu do przestępstwa, będąc uprzednio karanym wyrokiem Sądu Rejonowego w W. z dnia 29 kwietnia 2009 roku, sygn. akt VII K (...), za czyn z art. 280 k.k. i inne na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 5 lat, którą następnie wykonano w okresie od dnia 27 czerwca 2011 roku do dnia 26 czerwca 2013 roku, tj. o przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 21 stycznia 2019 roku, w sprawie o sygn. akt III K (...), Sąd Okręgowy w W. oskarżonego K. S. uznał winnym zarzucanego mu czynu opisanego w pkt I części wstępnej wyroku tj. przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. wymierzył mu karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności; oskarżonego uznał winnym zarzucanego mu czynu opisanego w pkt II części wstępnej wyroku, tj. przestępstwa z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności; oskarżonego uznał winnym zarzucanego mu czynu opisanego w pkt III części wstępnej wyroku z tym, że określił wartość szkody na łączną kwotę 180 zł, tj. przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. wymierzył mu karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, a nadto na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej M. O. kwotę 180 zł tytułem odszkodowania. Na podstawie art. 85 § 1 i § 2 k.k. oraz art. 86 § 1 k.k. orzeczone w pkt I-III kary pozbawienia wolności połączył i wymierzył oskarżonemu karę łączną 5 lat pozbawienia wolności.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 30 maja 2019 r., sygn. akt II AKa (...), utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Kasację od tego orzeczenia wywiódł obrońca skazanego, który zarzucił rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj.:

1. 410 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k., art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. oraz art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. i poprzez zaakceptowanie w toku kontroli instancyjnej naruszenia przez Sąd Okręgowy zasady *in dubio pro reo* oraz zasady swobodnej oceny dowodów, wyrażające się w stwierdzeniu, iż „w niniejszej sprawie nie wystąpiły wątpliwości, których nie można byłoby ostatecznie wyjaśnić;(…) rozbieżności w treści dowodów zostały wyeliminowane za pomocą prawidłowej oceny dowodów przeprowadzonej przez Sąd I instancji”, podczas gdy dokładna i wnikliwa analiza zeznań pokrzywdzonych: A. R. , M. W. oraz M. O. oraz świadka M. S. pozwalała na odmówienie im waloru wiarygodności zwłaszcza w połączeniu z faktem, iż:
 1. pokrzywdzona A. R. była w przeszłości kara za składanie fałszywych zeznań;
 2. pokrzywdzeni A. R. oraz M. W. są uzależnieni od substancji psychoaktywnych oraz środków odurzających, w związku z czym ich zachowanie pozbawione jest względów moralnych, odpowiedzialności za czyny, w tym zachowanie przed wymiarem sprawiedliwości, jak również przewidywalności, wobec czego składanie fałszywych oświadczeń przed Sądem nie stanowi dla nich rzeczy niemożliwej;
 3. zeznania ww. pokrzywdzonych oraz świadka są pełne wewnętrznych sprzeczności, które w szczególności polegały na:
 1. w odniesieniu do czynu I i II opisanego na wstępie wyroku Sądu Okręgowego w W. Wydział III Karny z dnia 21 stycznia 2019 r., sygn. akt III K (...) - w sytuacji, gdy świadek M. W. w toku postępowania przygotowawczego zeznał, że nie rozpoznał oskarżonego jako sprawcy czynu I, natomiast dopiero po okazaniu tablicy poglądowej (po tym jak A. R. rozpoznała oskarżonego), świadek M. W. pod wpływem jej oświadczeń oraz sugestii funkcjonariuszy policji przeprowadzających czynność okazania również stwierdził, że rozpoznaje oskarżonego jako sprawcę czynu;
 2. w odniesieniu do czynu I i II opisanego na wstępie wyroku w sytuacji, gdy w toku zeznań świadków złożonych w trakcie postępowania przygotowawczego, tj. A. R. , M. W. oraz M. S. ujawniły się istotne rozbieżności w zakresie relewantnych dla sprawy okoliczności w postaci

koloru i rodzaju elementów ubioru sprawcy czynu (pokrzywdzona A. R. w dniu 23 grudnia 2017 r. zeznała, że sprawca ubrany był w jasną kurtkę lub bluzę, pokrzywdzony M. W. zeznał, że sprawca był ubrany w szarą lub czarną skórzaną kurtkę, zaś świadek M. S. zeznała, że sprawca ubrany był „w jaśniejszych kolorach”; wersja zdarzeń przedstawiona przez pokrzywdzonych i świadka diametralnie różni się od siebie także w zakresie, w którym miejscu zaparkowali pojazd, czy ww. było oświetlone, czy też było ciemno, do kogo podszedł oskarżony i z której strony pojazdu, co mówił sprawca czynu, czy żądał pieniędzy, a także czy punkt z dopalaczami, do którego udali się w tym dniu pokrzywdzeni ze świadkiem był otwarty, czy zamknięty), Sąd II instancji, podtrzymując argumentację Sądu I instancji nie powziął wątpliwości co do wiarygodności zeznań powyższych świadków mając świadomość faktu uprzedniej karalności świadka A. R. za składanie fałszywych zeznań oraz wady wzroku świadka M. W. , tj. dalekowzroczności, która spowodowała, że kontakt „twarzą w twarz” ze sprawcą czynu nie przesądzał o jego rozpoznaniu, a wręcz go wykluczał, skoro pokrzywdzony nie widzi z bliskiej odległości;

3. w odniesieniu do czynu III opisanego na wstępie wyroku w sytuacji, gdy świadkowie - funkcjonariusze policji tj. D. G. , A. B. , K. K. , P. L. , M. P. zeznali, że nie przypominają sobie, aby pełniąc służbę w rewirze dzielnicowych przy ul. K. w styczniu 2018 r. udali się radiowozem wraz z pokrzywdzoną M. O. w pościgu za sprawcą rozboju na niej, a nadto brak jest jakichkolwiek notatek policyjnych w tym zakresie, natomiast świadek A.B. wskazał, że w przypadku nieustalenia sprawcy czynu, i w związku z tym nienadania sprawie dalszego biegu poprzestaje się na sporządzeniu notatki w notatniku policyjnym bez dokonywania formalnego zarejestrowania sprawy w systemie E-Komenda, SWD oraz KSIP Sąd II instancji, podtrzymując argumentację Sądu I instancji uznał, że mimo braku odnotowania w notatniku policyjnym zdarzenia z udziałem M. O. jako pokrzywdzonej czynem rzekomo dokonany przez oskarżonego, zeznania ww. funkcjonariuszy nie wykluczają zgłoszenia się przez pokrzywdzoną w rewirze dzielnicowych przy ul. K. i zgłoszenia rozboju dokonanego przez

oskarżonego w sytuacji, gdy wszystkie z ww. wymienionych dowodów temu przeczyły;

4. oraz z analizą zeznań świadka T. T. , której Sąd z kolei nie dał wiary jedynie z uwagi na fakt pozostawania przez niego w dobrych relacjach z oskarżonym oraz ze względu na brak innego alibi, niż pozostawanie wraz z oskarżonym w jego miejscu zamieszkania na kilka godzin przed zdarzeniem będącym przedmiotem niniejszego postępowania, które to błędy w sposobie dochodzenia do ustalenia stanu faktycznego przemawiają w zasadniczy sposób przeciwko zasadności dokonanego rozstrzygnięcia, albowiem oparcie wyroku skazującego na opisanych wyżej dowodach stanowiących *de facto* jedynie poszlaki, które nie wyłączają wszelkich wątpliwości w ww. kwestiach, a z których wynika jedynie prawdopodobieństwo popełnienia przez nieustaloną osobę zarzucanych czynów, stanowi rażące naruszenie przepisów postępowania dotyczących gromadzenia, przeprowadzania, a następnie oceny dowodów, bowiem miało wpływ na treść orzeczenia, tj. winno skutkować wydaniem wyroku uniewinniającego; tym samym Sąd *a quo* nie rozważył wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego, podając w uzasadnieniu orzeczenia argumentację dotyczącą przebiegu wydarzeń sprzeczną ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego;
5. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 4 k.p.k., które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia, polegające na nienależytym odniesieniu się, w sposób spełniający minimalny standard procesowy, do zarzutów zawartych w apelacji obrońcy K. S., a mających wpływ na treść orzeczenia polegających na przeprowadzeniu jedynie wybiórczej i niespójnej analizy materiału dowodowego, wbrew wymowie zgromadzonych w sprawie dowodów oraz zasadom doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, naruszeniu zakazu czynienia niekorzystnych domniemań w sytuacji, gdy stan dowodów nie pozwala na ustalenie faktów w sposób pewny, przejawiających się w rozstrzygnięciu wszelkich wątpliwości zaistniałych w sprawie na niekorzyść oskarżonego;
6. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., polegające na

- zaniechaniu prawidłowej i wszechstronnej kontroli odwoławczej, poprzez nierozważenie wszystkich zarzutów i wniosków zawartych w apelacji i nie odniesienie się do nich w uzasadnieniu wyroku, tj. nieustosunkowaniu się do podnoszonego w piśmie oskarżonego K. S., stanowiącym ustosunkowanie się oskarżonego do zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, załączonym do apelacji obrońcy i stanowiącym jej uzupełnienie, zarzutu dotyczącego opierania ustaleń faktycznych w sprawie na dowodzie z zeznań pokrzywdzonych A. R. oraz M. W., którzy przed dopuszczeniem do składania zeznań nie zostali poddani badaniu alkomatem oraz narkotestom, a których zachowanie przed oraz w trakcie rozprawy wskazywało na znajdowanie się przez nich w stanie pod wpływem substancji psychoaktywnych lub środków odurzających bądź alkoholu, jak również nie uwzględnienia w ocenie dowodów faktu, iż ww. świadkowie są uzależnieni od ww. substancji psychoaktywnych oraz środków odurzających, co znacząco obniża ich zdolności percepcyjne oraz poziom ich wiarygodności,
7. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., polegające na zaniechaniu prawidłowej i wszechstronnej kontroli odwoławczej, poprzez nierozważenie wszystkich zarzutów i wniosków zawartych w apelacji i nie odniesienie się do nich w uzasadnieniu wyroku, tj. nieustosunkowaniu się do podnoszonego w piśmie oskarżonego K. S. stanowiącym ustosunkowanie się oskarżonego do zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, załączonym do apelacji obrońcy i stanowiącym jej uzupełnienie, zarzutu dotyczącego opierania ustaleń faktycznych w sprawie na dowodzie z zeznań pokrzywdzonych A. R. oraz M. W., podczas gdy ich wzajemne relacje wskazują, iż pokrzywdzony M. W. jest chorobliwie zakochany w pokrzywdzonej A. R. i w związku z tym jest gotów do wszelkich poświęceń w imię miłości, tym bardziej do opowiadania się za każdym stanowiskiem wyrażanym przez pokrzywdzoną A. R. nawet wbrew faktom oraz własnemu przekonaniu, mając nadto na względzie fakt, iż pokrzywdzona była karana za składanie fałszywych zeznań, a nadto jest silnie uzależniona od substancji psychoaktywnych oraz środków odurzających, co negatywnie wpływa na poziom jej wiarygodności, a to pod wpływem jej oświadczeń

pokrzywdzony M. W. na rozprawie w dniu 29 maja 2018 r., mimo iż po okazaniu tablicy poglądowej zeznał, że nie rozpoznał oskarżonego, następnie zmienił swoje oświadczenie i wskazał na oskarżonego jako na sprawcę zarzucanych czynów;

8. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. polegające na niedostrzeżeniu wyraźnych rozbieżności w zeznaniach pokrzywdzonego M. W. polegających na tym, iż pokrzywdzony w toku postępowania przygotowawczego, przy czynności okazania tablic poglądowych, nie rozpoznał oskarżonego, jednocześnie czyniąc to na rozprawie w sytuacji, gdy w dniu rozpoznania oskarżonego przez pokrzywdzonego oskarżony ważył ok. 20 kg więcej, niż w dniu osadzenia w Areszcie Śledczym i jednocześnie w dniu wykonania tablicy poglądowej, z czego wynika jednoznaczny wniosek, iż pokrzywdzony rozpoznał jako sprawcę rozboju mężczyznę o wadze 105 kg, a nie 85 kg, tj. mężczyznę o innej budowie ciała, niż oskarżony w dniu rzekomego zdarzenia; obrona zarzuca także nie rozpoznanie zarzutu apelacji wskazującego na powyższe, co uniemożliwia dokonanie właściwej kontroli kasacyjnej.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy właściwemu sądowi do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uniewinnienie oskarżonego K. S. od zarzucanych mu czynów.

W pisemnej odpowiedzi na kasację Prokurator Prokuratury Regionalnej w [...]. wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja wywiedziona przez obrońcę skazanego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym, o jakim mowa w art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie należy stwierdzić, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, a powody jej wniesienia określa przepis art. 523 k.p.k. Wzruszenie prawomocnego orzeczenia w jej drodze możliwe jest jedynie w wypadku stwierdzenia rażącego naruszenia prawa materialnego lub procesowego, jeśli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

W tym kontekście podkreślić należy, że postępowanie sądowe w rozważanej sprawie nie jest obarczone żadnymi uchybieniami określonymi w art. 439 k.p.k., jak również innymi, które należałoby zakwalifikować jako rażące naruszenie prawa mogące mieć wpływ na treść zaskarżonego kasacją wyroku. Lektura treści zarzutów kasacyjnych oraz ich rozwinięcia, zawartego w uzasadnieniu tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia, może rodzić wątpliwości co tego, czy autor kasacji wystarczająco wnikliwie zapoznał się z motywacyjną częścią orzeczenia Sądu odwoławczego. Uwaga ta poczyniona jest głównie w kontekście zarzutów obrazy art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. Uzasadnienie skarżonego orzeczenia dowodzi, że Sąd Apelacyjny, zgodnie z art. 433 § 2 k.p.k., rozważył wszystkie zarzuty i wnioski sformułowane w środku odwoławczym. Nie ma również najmniejszych podstaw do twierdzenia, że doszło do obrazy art. 457 § 3 k.p.k. Przeciwnie, uzasadnienie Sądu Apelacyjnego wyczerpująco wyjaśnia czym kierował się ten Sąd wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski skargi etapowej uznał za niezasadne.

Kasacja, powielająca zarzuty zwykłego środka odwoławczego, stanowi jedynie próbę spowodowania dokonania przez Sąd Najwyższy, niedopuszczalnej przecież, ponownej kontroli instancyjnej i to tylko z tego powodu, że skarżący, nie akceptując stanowiska Sądu *ad quem*, ponawia wyrażone już stanowisko procesowe.

Sąd Apelacyjny nie mógł obrazić przepisu art. 7 k.p.k. ponieważ nie ustalał faktów, nie przeprowadzał postępowania dowodowego, ani też nie oceniał na nowo zgromadzonych w sprawie dowodów. Wypowiedzi Sądu Apelacyjnego w (...) związane z materiałem dowodowym, są jedynie przejawem ustosunkowania się przez ten Sąd do zarzutów apelacyjnych.

W szczególności, nie ma żadnych podstaw do formułowania, w kontekście omawianego zarzutu poglądu, że Sąd ten – w ślad za Sądem I instancji – niejako automatycznie dał pierwszeństwo procesowym wypowiedziom pokrzywdzonych A. R., M. W. oraz M. O.. Stanowisko to zdaje się całkowicie odrywać od zawartej w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego oceny dowodów i sprowadza się w istocie do kontestowania tej oceny, a w konsekwencji sprawstwa skazanego w kształcie ostatecznie przyjętym w zaskarżonym orzeczeniu. Warto przy tym zauważyć, że

skarżący w istocie nie motywuje szerzej zarzutu nienależytego rozpoznania apelacji (art. 433 § 2 k.p.k.), jak i nie wykazuje wadliwości uzasadnienia Sądu odwoławczego w tej mierze, ograniczając się do stwierdzenia, że Sąd II instancji „zaakceptował naruszenie przez Sąd I instancji zasady *in dubio pro reo* oraz zasady swobodnej oceny dowodów”.

Niewątpliwie odnotować trzeba, że najistotniejszymi dowodami przemawiającymi za uznaniem winy skazanego były w istocie zeznania pokrzywdzonych. Zeznania te nie były jednak jedynymi dowodami wskazującymi na sprawstwo skazanego i zostały skrupulatnie ocenione przez sądy orzekające, zarówno w kontekście ich wewnętrznej spójności, jak i też powiązania z pozostałym materiałem dowodowym. Wnikliwie i dogłębnie przeanalizował je Sąd Okręgowy, który, wbrew skarżącemu, szczegółowo odnosił się zarówno do kwestii ubioru oskarżonego, jego wyglądu zewnętrznego, a także wyjaśnił, dlaczego drobnych rozbieżności w relacjach pokrzywdzonych nie można uznać za istotne na tyle, aby w sposób znaczący obniżyły wiarygodność przedmiotowych dowodów. Sąd odwoławczy podkreślił w tym względzie, że zeznania pokrzywdzonej A.R., która była uprzednio karana za składanie fałszywych zeznań zostały nadto potwierdzone zeznaniami M. W. i M. S.. Na obniżenie wartości dowodowej pokrzywdzonego M. W. nie mogła natomiast wpłynąć posiadana przez niego wada wzroku. Jak wskazał bowiem Sąd Apelacyjny, świadek wyraźnie podkreślił, że nie widzi jedynie małych liter. Fakt ten nie wykluczał zatem możliwości zobaczenia twarzy i całej postaci oskarżonego, nawet z bliskiej odległości. Negatywnie na ocenę wyjaśnień oskarżonego, a tym samym wspierająco w odniesieniu do zeznań pokrzywdzonych wpłynęła ocena zeznań świadka M. S., co skarżący zdaje się zupełnie pomijać przedstawiając własną ocenę tej relacji. Sąd meriti wykazał, dlaczego wyjaśnienia K.S. uznał za niewiarygodne, zaś Sąd odwoławczy stanowisko tego Sądu poddał nader starannej kontroli. W szczególności odniósł się do tych argumentów apelacji, które zmierzały do wykazania, że przypisanie oskarżonemu zarzuconych mu aktem oskarżenia czynów nie było zasadne. Jak słusznie zwrócił uwagę Sąd Apelacyjny obrona skupiła się nie tyle na wykazaniu nieprawidłowości w procedowaniu rozpoznawczym, co polemizuje z rezultatami oceny Sądu I instancji, a to nie mogło okazać się skuteczne i wskazano dlaczego.

Na uwzględnienie nie zasługuje także zarzut skarżącego, w którym podnosi, że Sąd odwoławczy podzielił błędny pogląd odnośnie wiarygodności zeznań pokrzywdzonej M. O. w kontekście zeznań funkcjonariuszy Policji. Sąd Apelacyjny szczegółowo wykazał, dlaczego zeznania te świadczą, o tym, że oskarżony dokonał rozboju na osobie M. O.. Uwagę zwrócono na fakt, że pokrzywdzona w sposób konsekwentny i logiczny przedstawiła okoliczności faktyczne. Znała oskarżonego, jego przezwisko, a dostrzeżone w procesie rozbieżności dotyczyły tylko okoliczności, które nie miały znaczenia dla odtworzenia przebiegu zdarzenia. W tym kontekście wyraźnie także zaznaczono, że okoliczność, iż pokrzywdzona spożywała przed zdarzeniem alkohol nie wpływała na zaburzenie i to w sposób znaczący – jak twierdzi obrona – postrzegania przez nią rzeczywistości. Skarżący po raz kolejny przedstawia w tym zakresie własną, odmienną wersję wydarzeń, podważając w ten sposób ustalenia faktyczne, co jak wskazano, na etapie postępowania kasacyjnego jest zabiegiem niedopuszczalnym.

Z analizy uzasadnień obu orzekających Sądów wynika także, że nie miały one żadnych wątpliwości co do sprawstwa skazanego, a tylko o wątpliwościach po stronie orzekających organów procesowych możemy mówić w kontekście zarzutu obrazy art. 5 § 2 k.p.k. Skuteczne bowiem posłużenie się tym zarzutem, może przynieść oczekiwany przez skarżącego efekt jedynie wówczas, gdy zostanie wykazane, że orzekający w sprawie Sąd rzeczywiście miał wątpliwości o takim charakterze i nie rozstrzygnął ich na korzyść oskarżonego. Dla zasadności tego zarzutu nie wystarczy zaś zaprezentowanie przez stronę własnych wątpliwości co do stanu dowodów. O naruszenia powołanego przepisu można więc zasadnie twierdzić wówczas, gdy sąd (i tylko sąd, jako organ orzekający) - ustalając, że zachodzą niedające się usunąć wątpliwości, nie rozstrzygnie ich na korzyść skazanego, co w tej sprawie nie miało miejsca.

Implikacją przedstawionych powyżej rozważań Sądu Najwyższego musiało być orzeczenie na posiedzeniu o oddaleniu, jako oczywiście bezzasadnej, wniesionej w tej sprawie kasacji.

O wynagrodzeniu obrońcy z urzędu Sąd Najwyższy orzekł m.in. na mocy § 17 ust. 3 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016

r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. 2018, poz. 2193).

Rozstrzygnięcie o kosztach uzasadnia treść art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k., bowiem uiszczenie kosztów sądowych byłoby dla skazanego zbyt uciążliwe z uwagi na jego sytuację finansową oraz wysokość orzeczonej wobec niego kary łącznej pozbawienia wolności.